

JNBT FAQ 26.12.2014

Cześć :)

Jeszcze raz chciałabym podziękować za super kurs nie spodziewałam się takich efektów, i że aż tak mi się spodoba! Jak już emocje opadły to wpadło mi do głowy pytanie, niestety dopiero teraz, ale wcześniej o tym nie myślałam. Chodzi mi o 10 złotych minut podczas stania konia na padoku w trakcie zimy jak ma masę siana do jedzenia no i kumpli a w lato jak stoi na pastwisku i ma masę trawy i jakoś nie wiem jakich mocy mam użyć żeby zwrócić uwagę na siebie podczas gdy ma takie pyszności dookoła i nie wiem czy "do something" zadziała przynajmniej w moim wykonaniu :) Jakbyś mogła mi podpowiedzieć coś w tej kwestii byłabym bardzo wdzięczna.

Z góry dziękuję za odpowiedź

Pozdrawiam

Agata:)

Hej Agata :)

Właśnie dlatego pokazujemy na kursach "do something" w wersji "hard", ponieważ na początku koń może zignorować lub nie zrozumieć o co nam chodzi. Z czasem sygnał staje się co raz bardziej subtelny, kiedy koń zaczyna chętniej i częściej skupiać na nas swoją uwagę co jest objawem większego szacunku. Ale tak jak piszesz, zawsze kiedy mamy konkurencję w postaci trawy albo innych kumpli ze stada to jest nam trudniej o zwrócenie na nas końskiej uwagi. Chyba każdy spotkał się z tym, że koń ciągnie nas w kierunku każdej pięknej kępy trawy. Proponuję wyraziste "Do Something" i komunikat "trawa jest moja!".



Zdziwi się na pewno, że jest nowy podział zasobów, ale szybko to zaakceptuje. Wiadomo, że nie chcemy wprowadzić wojskowej musztry i zakazu skubania przy nas trawy raz na zawsze! Wszystkim studentom polecamy, aby znaleźli trochę czasu na relaks i poszli z koniem wspólnie "poskubać" trawę. Od tego też zaczynają się pierwsze dni obozu - idziemy wszyscy ze swoimi wierzchowcami na dużą łąkę, dajemy im się zrelaksować i tworzymy bezpieczne stado. Jednak chcemy aby po zastosowaniu "Do Something" koń zwrócił na nas uwagę i oderwał swoje myśli od trawy - może teraz będziemy robić coś innego. To samo dzieje się w stadzie w naturze. Jeśli koń alfa zainteresuje lub

zaniepokoi się czymś, co może stanowić zagrożenie, całe stado również jest w stanie gotowości do ucieczki. Dopiero kiedy szef stwierdzi, że nie ma niebezpieczeństwa i wraca do pasienia się, pozostałe konie robią to samo. Warto, żebyś ćwiczyła to dopiero wtedy, kiedy koń ma założony kantar treningowy i linę, abyś była bezpieczna. Daj znać, czy zadziała.

Pozdrawiam :)

Ola Najman JNBT

